

TEATR

„Marzyciele/Ku lepszemu”

– aktorzy i publiczność na pl. Wolności
we Wrocławiu, 3 lipca 2017 r.



MARZYCIELE/KU LEPSZEMU 🍑🍑🍑🍑🍑🍑

KONCEPCJA SEBASTIAN MAJEWSKI TEATR POLSKI W PODZIEMIU

Sen o teatrze

W UZNANIU DLA ARTYSTYCZNEGO TALENTU ORAZ NIEZŁOMNOŚCI W WALCE O NAJWAŻNIEJSZĄ WROCŁAWSKĄ SCENĘ MINISTER PIOTR GLIŃSKI POWOŁAŁ DO ŻYCIA NOWĄ INSTYTUCJĘ KULTURY: Teatr Polski w Podziemiu. Jego okazałą siedzibę wzniesiono na placu Wolności.

Tak zaczynają się „Marzyciele/ Ku lepszemu” – performans wymyślony przez Sebastiana Majewskiego w ramach offowej inicjatywy artystów niszczonego przez nową dyrekcję wrocławskiego Teatru Polskiego. Na ogromnym placu przed Narodowym Forum Muzyki gruba czerwona taśma układa się w rzut nowoczesnego gmachu projektu Grzegorza Layera. Jest gabinet dyrektora, scena, a nawet szatnia – całość tworzy kilka rekwizytów: obrotowy fotel, reflektor, wieszak. Zaczyna się uroczystą ceremonią otwarcia. Aktorzy odczytują listy gratulacyjne od ministra, samorządu i stu najbogatszych Polaków. Błyskotliwe, ironiczne, niepozbawione goryczy teksty, kpiące z dawnej i dzisiejszej nowomowy, zgrabnie opisują tęsknotę artystów za władzą, która wreszcie zrozumie, po co właściwie jest kultura. Potem jest przecinanie wstęgi oraz zwiedzanie efemerycznego gmachu.

W finale znakomici aktorzy Polskiego, m.in. Michał Opaliński, Rafał Kronenberger, Marta Zięba, Andrzej Wilk, w improwizowanych monologach opowiadają o swoich przyszłych rolach w nowym wrocławskim teatrze. I choć mówią o nich z radością – ostatecznie widzom trudno wyzbyć się smutku.

MICHAŁ CENTKOWSKI